PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, środa 22 października 1930 r. Nr. 243.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Daily Herald 21.X, pod nagłówkiem „O zatajone zamiary wyborcze Piłsudskiego" podaje krótki wywiad Stańczyka następującej treści: „Conajmniej 1000 więźniów politycznych mamy dzisiaj w Polsce. Marszałek Piłsudski chciałby rządzić bez parlamentu, albo w najlepszym razie z parlamentem niewolniczo podporządkowanym jego woli. Piłsudski liczy obecnie na to, że drogą teroru i zastraszenia uzyska w nowych wyborach większość. Wówczas zmieniłby polską konstytucję i ulegalizował swą dyktaturę. My jednak ufamy, że wbrew terorowi — o ile wybory nie będą sfałszowane — osiągniemy bardzo znaczną większość przeciwko Piłsudskiemu". Wywiad uzupełniony jest krótką biografją Stańczyka i zaopatrzony jego podobizną.

Izwiestja 19.X, w doniesieniu z Warszawy twierdzą, że do unieważnienia list robotniczo-włościańskich przez główną komisję wyborczą przyczyniły się głównie przedstawiciele stronnictw Centrolewu zwłaszcza zaś P. P. S. Przedstawiciel bloku rządowego zajął w tej sprawie stanowisko neutralne, pozostawiając przedstawicielom P. P. S. czarną pracę celem unieważnienia list robotniczo-włościańskich.

Rude Pravo 21.X, zamieszcza odezwę Związku rewolucyjnego robotników ukraińskich w Czechosłowacji, grupujących emigrantów Ukrainy zachodniej, w której to odezwie protestuje przeciwko terorowi polskiemu na Ukrainie zachodniej i faszystowskim rządom polskim i wzywa do walki o przyłączenie Ukrainy zachodniej do Ukrainy sowieckiej. Odezwę tę podpisano tylko ogólną nazwą robotników ukraińskich, bez podania nazwisk.

Associated Press 21.X, donosi z Waszyngtonu, że State Departament przez swych przedstawicieli podał do wiadomości, że ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie wszczęła staranne dochodzenia w sprawie Justyna Federyszyna, obywatela amerykańskiego, pochodzenia ukraińskiego, rzekomo pobitego przez polskich żołnierzy. W razie gdyby zarzuty pod adresem władz polskich potwierdziły się powstałaby możliwość protestu ze strony rządu Stanów Zjednoczonych. Dochodzenie będzie prowadzone przez Johna Wiley, amerykańskiego chargé d'affaires.

Diło 21.X, podaje artykuł sowieckiego dziennika „Komunist", które to pismo ostro występuje przeciwko metropolicie Szeptyckiemu z racji jego oświadczeń w Warszawie o roli komunistów w sabotażach w Małopolsce Wschodniej. „Komunist" we wspomnianym artykule potępia posunięcie Szeptyckiego i wypowiada zdanie, że wszyscy Szeptyccy dbali tylko o to, aby polska szlachta zdobyła panowanie nad ukraińskiem włościaństwem. Wedle opinji „Komunista" metropolita Szeptycki gra jakąś wybitną rolę w tej akcji, jaką katolicki świat prowadzi z bolszewizmem.

Svenska Dagbladet 19.X, w art. wst. przypomina, że Stany Zjednoczone wzięły udział w wojnie światowej, ażeby utrwalić demokrację, jednak w 12 lat potem Europa jest mniej demokratyczna niż była w roku 1914. Wygląda tak, jakby cesarstwa centralne były jedynemi plamami. A przecież w tych państwach były rządy konstytucyjne z wolnością prasy, i zebrań. A dziś, pisze „Berliner Tageblatt", że jeśli Brüning będzie rządził bez parlamentu, to nie będzie to dyktaturą, lecz broń do obrony republiki. A Ukraińcy w Małopolsce Wschodniej tęsknią do tych dni, kiedy nimi rządził Wiedeń, który nigdy nie urządzał dragonady, jak ją urządzają dziś polscy ułani na rozkaz z Warszawy. A Chorwaci i Słoweńcy nie lepiej mają się pod nowymi panami w Belgradzie, niż się mieli pod magnatami w Budapeszcie. W nowej Europie od morza Śródziemnego do Bałtyckiego jest szereg państw rządzonych przez dyktatorów, gdzie władzę ludu usunięto a zachodnioeuropejskie prawa obywatelskie

zgnieciono. Dyktatura w Rosji sowieckiej wpływa na państwa sąsiednie. Ale nie można tego powiedzieć o faszystowskich Włoszech, ani o Norwegji, w której wybory grożą doprowadzeniem do czerwonej dyktatury. Ruch lapoński w Finlandji grozi również dyktaturą.

L'Indépendance Belge 20.X, zamieszcza strzeszczenie wywiadu z marszałkiem Piłsudskim pod tytułem: „Marszałek Piłsudski przeciw parlamentaryzmowi".

Kölnische Volkszeitung 16.X, w korsp. z Warszawy w artykule p. t. „Die Behandlung der Ukrainer in Ost-Galizien" stwierdza, że położenie w Małopolsce Wsch. dotychczas się nie zmieniło. Artykuł poza dokładnem wyliczeniem szeregu rzekomych krzywd, które dzieją się Rusinom nie zajmuje wobec podanych faktów żadnego stanowiska.

Vorwärts 21.X, w korespondencji z Warszawy podaje w streszczeniu ostatni wywiad z marsz. Piłsudskim i przytacza dosłownie zdanie, wypowiedziane przez niego pod adresem posłów.

Corriere della Sera 18.X, w art. wst. twierdzi, że państwa wybitnie pacyfistyczne i demokratyczne najwięcej wywołują niepokoju, a należy do nich między innemi Czechosłowacja, której prasa występuje ostro z powodu stracenia w Trieście czterech złoczyńców, oburza się na marsz. Piłsudskiego z powodu zamknięcia kilkudziesięciu posłów, a wszystko to z powodu słowiańskich uczuć i demokratycznego usposobienia. Dziennik nazywa te objawy megalomanją małego państwa, które się uważa za ośrodek Słowiańszczyzny. Autor zaznacza, że prędzej mogłaby tę rolę objąć Polska, jako mająca 30 miljonów mieszkańców, prawie samych Słowian, posiadająca znacznie większą żywotność, świetną przeszłość, literaturę taką, że czeska w porównaniu z nią wygląda jak elementarz przy encyklopedji, i jednolitość religijną w przeciwstawieniu do różnolitości pod tym względem w Czechosłowacji. Warszawa prędzej mogłaby się uważać za ośrodek Słowiańszczyzny, ale nie robi tego, patrząc z uśmiechem na Pragę. Na południu jest inne państwo słowiańskie, nieprzychylne Włochom, któremu jednak trzeba przyznać znacznie większą żywotność, historję, ważność polityczną i wojskową, któremi to cechami bezwzględnie przewyższa Czechosłowację. A jednak nie ono, lecz Czechosłowacja, rozdzierana walkami narodowościowemi przypisuje sobie rolę serca Słowiańszczyzny. Piękna jest Praga, ale prawie wszystkie jej zabytki pochodzą od Włochów i Niemców. Czesi mają mniej dorobku kulturalnego niż ktorykolwiek z ich sąsiadów, a gdyby Europa jutro miała zmienić swoją postać, Czechosłowacja byłaby w większem niebezpieczeństwie niż którekolwiek inne państwo.

POLSKA A NIEMCY.

Rheinisch Westfalische Zeitung 17.X, oburza się, że skreślono z list wyborczych 9.500 Niemców, którzy optowali na rzecz Niemiec. Zdaniem dziennika wszyscy oni są obywatelami polskimi, a nie mogli się wykazać świadectwem obywatelstwa tylko dlatego iż otrzymanie takiego świadectwa połączone jest z kosztami i ze stratą czasu. Obecnie wobec takiego postępowania mniejszość niemiecka zmuszona jest znów udać się ze skargą do Genewy.

Essener Allgemeine Zeitung 15.X, zamieszcza artykuł dr. Ericha Günthera syndyka izby handlowej w Pile p. t. „Polnischer Kulturkampf gegen das Deutschtum". Autor na wstępie opisuje byt Polaków w Niemczech, który zdaniem jego jest poprostu idealny. Wszędzie w Niemczech stosowana jest wobec mniejszości polskiej tolerancja, — rozwijają się szkoły polskie, powstają towarzystwa polskie, nawet w tych miejscowościach, w których przed dziesięciu laty nie słychać było ani słowa wymówionego po polsku. Polska natomiast uprawia politykę wprost przeciwną i dąży stale do odniemczenia Poznańskiego i Pomorza. Niemcy, obywatele polscy, są wyjęci poprostu z pod prawa, a Polacy wszelkiemi sposobami starają się dojść do swego celu. Najsilniejsza walka rozgrywa się na polu kulturalnem, co wybitnie zaznacza się w traktowaniu szkolnictwa i prasy niemieckiej. W konkluzji autor domaga się, by na wzór Polski również i na niemieckiem pograniczu zastosowano te same metody, jakie rzekomo stosują Polacy wobec Niemców.

Kölnische Volkszeitung 16.X, zamieszcza dłuższy artykuł p. t. „Die Deutschlandhetze in Polen". Dziennik zauważa, że ostatnie wypadki w Polsce wykazują, jak bardzo dziś społeczeństwo polskie nastawione jest przeciw Niemcom. Tydzień antyniemiecki przedłuża się, a drobnostki powodują wystąpienia bezkrytycznego tłumu przeciw Niemcom. Dowodem są ostatnie demonstracje w Poznaniu. Również i prasa polska występuje przeciw Niemcom, podburza tłumy i wcale nie przyczynia się do złagodzenia naprężonych stosunków. Tu dziennik cytuje „I. K. C.", który w swych artykułach zarzuca Niemcom, iż akcja Rusinów w Małopolsce Wschodniej wspomagana jest przez Berlin. Dziennik wyraża zdziwienie, że rząd toleruje takie prowokatorskie wystąpienia. Również atakuje dziennik królewieckiego korspondenta „I. K. C." za jego artykuły. Z artykułów tych dziennik wyciąga taki wniosek, że rzekomo Polska sama przyznaje, iż utrzymanie dotychczasowych granic na wschodzie jest niemożliwe. Zdaniem dziennika polityka zagraniczna Polski, prowadzona z szykanami i z krzykiem, idzie w takim kierunku, z którego nie ma odwrotu.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA AGRARNA.

Wiener Neueste Nachrichten 21.X, zamieszcza z okazji konferencji rolniczej w Bukareszcie artykuł wstępny wywodzący, że stanowisko polskie na konferencji podyktowane było względami politycznemi. Polska dąży do supremacji nad Bałtykiem i do utworzenia przeciwko Niemcom bloku, w którym wzięłyby udział nietylko państwa bałtyckie, lecz także Danja i Holandja. Ściślejsze stosunki utrzymuje Polska z Estonją i Finlandją. Łotwa natomiast zaniepokojona jest żądaniem prasy polskiej co do zmiany granic pol-

sko - łotewskich. Dzięki zabiegom niemieckim udało się doprowadzić do traktatu handlowego między Łotwą a Rosją, przez co Ryga i Libawa stały się pomostem gospodarczym między Niemcami a Rosją. Dopóki traktat ten istnieje nie może być mowy o polityce zagranicznej państw bałtyckich pod kierownictwem Polski, skierowanej przeciwko Niemcom i Rosji. „Wiener Neueste Nachrichten" przyznają dyplomacji polskiej wielką zręczność, z jaką dąży ona do osaczenia gospodarczego Niemiec. Podwyżki niemieckich ceł rolniczych zostały przez Polskę w zręczny sposób wyzyskane w celach agitacyjnych. Dziennik przypomina, że Polska z końcem marca 1929 r. w czasie rokowań reparacyjnych w Paryżu rozesłała memorjał, który nie pozostał bez wpływu na pewne koła polityczne i wojskowe państw zwycięskich. Memorjał polski przedstawiał na podstawie wyciągów, częściowo fałszywych, budżet niemiecki, ile środków łoży Rzesza niemiecka i Prusy na wzmocnienie gospodarcze granic wschodnich, szczególnie Prus Wschodnich. Co do korytarza — to zdaniem dziennika stanowi on niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego. Mimo niezręcznych mów wyborczych (Treviranus) wygłoszonych w momencie psychologicznie nieodpowiednim, jasne jest, że korytarz stał się piętą Achilesową Polski. Z tego powodu dąży dyplomacja polska do przedłużenia frontu północno - wschodniego, celem osaczenia Niemców. Był to najważniejszy cel rolniczej konferencji warszawskiej.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Temps 20.X, uważa, że Reichstag dał dowód zdrowego rozsądku prze przejście do porządku dziennego nad tekstem proponowanym przez opozycję, co spowodowało w tem pierwszem starciu porażkę partyj skrajnych. Jeżeli chwilowo osiągnięto możność utrzymania się gabinetu Brüninga, to dużą zasługę w tem ma sam marszałek Hindenburg. Nie należy jednak sądzić, że Brüning nie napotka żadnych więcej przeszkód; 13-go grudnia walki w Reichstagu rozpoczną się z nową zaciekłością. Ponieważ jednak socjal - demokracja wykazała bardzo dużo dobrych chęci, czego dowodem są poczynione przez nią ustępstwa tak pod względem doktryny, jak i partyjnych ambicyj, należy przypuszczać, że uda się stworzyć wielką koalicję.

Germania 20.X, pisze: Jeżeli równie znaczna większość, jaka opowiedziała się za rządem Brüninga, będzie i nadal przeciwstawiać się dążeniom do politycznych awantur, wtedy nie wszystko jeszcze jest stracone. Nadzieja spokoju i porządku pozwala przypuszczać, że bez szkód przetrwamy nadchodzącą ciężką zimę. Głosowanie w parlamencie wskazuje na to, że będzie można spokojnie pracować; co do tego panuje zgodna opinja także i w łonie obozu rządowego".

FRANCJA A NIEMCY.

Germania 21.X, umieszcza na naczelnem miejscu artykuł hr. d'Ormessona w sprawie stosunków politycznych francusko - niemieckich. Co się mnie tyczy — pisze m. inn. hr. d'Ormesson — nie waham się powiedzieć, że Francja zaniedbała sposobność, jaka się nadarzała po Locarnie i po przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów, i nie uregulowała z Niemcami wielu spraw spornych, które były wynikiem wojny światowej. Jako wyjaśnienie tego służyć może fakt, że Francja znajdowała się wtedy w ciężkiem położeniu finansowem i w okresie wewnętrznych walk politycznych. Obecnie jednak Niemcy zdają się grozić zaniedbaniem podobnej sposobności do rozpoczęcia owocnych pertraktacyj z Francją. Sposobność ta powstała po ostatecznem opróżnieniu Nadrenji. Nie oczekiwaliśmy żadnych manifestacyjnych „wdzięczności", liczyliśmy jednak na to ,— co nam obiecywali odpowiedzialni przywódcy polityki niemieckiej, i co zresztą byłoby rzeczą zupełnie logiczną— że opróżnienie okręgu niemieckiego przyczyni się do pomyślnego rozwoju francusko - niemieckich stosunków i stanie się punktem wyjścia dla nowej ery ufnej współpracy pomiędzy zainteresowanemi narodami. I to było główną przyczyną opuszczenia przez Francję okupowanych terenów na trzy miesiące przed obowiązującym terminem. Wypadki, które nastąpiły po 30-tym lipca, doprowadziły do tego, że dzisiaj każdy Francuz zapytuje ze zdziwieniem, czy polityka Brianda nie przyniosła wprost przeciwnego, niż oczekiwany, rezultatu i czy nie lepiej było zastosować się do wskazówek Franklina Bouillon. To wszystko nie jest zjawiskiem pocieszającem i wskazuje do jakiego punktu napięcia doszło nieporozumienie pomiędzy Francją a Niemcami. W dobrej wierze zwodzą dzisiaj oba narody jeden drugiego, w dobrej wierze uskarżają się na wzajemne „rozczarowania". I najważniejszem zadaniem jest uczynić wszystko, by znieść ten smutny stan wzajemnego niedowierzania i uciszyć krzyk nienawiści. Na to istnieje tylko jeden środek, a m. akcentować swe dążenia do spokoju i wypowiadać się szczerze i z otwartem sercem.

FRANCJA A WŁOCHY.

Prawda 19.X, omawia znaczenie polityczne podróży prezydenta Francji Doumergue'a do Marokko. Afryka północna stanowi poważne źródło surowców dla przemysłu francuskiego a jednocześnie służy rynkiem dla tegoż przemysłu. Kapitalizm francuski eksploatuje energicznie pokłady rudy żelaznej, nafty i fosforytu. Tych właśnie surowców bardzo potrzebują Włochy, położone geograficznie bliżej od Tunisu, aniżeli Francja. Niedawna podróż prezydenta Doumergue'a do Algieru przybrała formy wielkiej demonstracji wojennej pod adresem Włoch. Obecna podróż prezydenta Francji do Marokko ma również potwierdzić gotowość imperjalizmu francuskiego do obrony swych wyłącznych praw również i do tej kolonji na którą pretenduje faszyzm włoski. Pierwszy sługa imperjalizmu francuskiego prezydent republiki osobiście udaje się do Marokko na postrach wrogom. Potwierdza to jeszcze raz wzrastającą agresywność polityki francuskiej, która jest źródłem niebezpieczeństwa nowej wojny imperjalistycznej.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Prawda 19.X, zamieszcza obszerne sprawozdanie z 5-go zjazdu komunistycznej partji Polski. Na zjeździe reprezentowane były wszystkie organizacje miejscowe, przyczem 2/3 delegatów zostali wybrani na konferencjach okręgowych, w których wzięło udział wszystkiego 130 przedstawicieli miejscowych

grup komunistycznych. Zjazd trwał dwa tygodnie od 16 września do 1 października. Zjazd stanął na stanowisku, że obecne przesilenie polityczne i gospodarcze w Polsce jest bardziej głębokiem aniżeli w 1925/26 roku w przededniu przewrotu majowego. W związku z tem zjazd ustalił plan działalności oraz sformułował najważniejsze punkty programu. Głównem zadaniem partji w chwili obecnej jest organizacja mas dla rewolucyjnego rozwiązania obecnego przesilenia oraz pozyskania proletarjatu i włościaństwa dla socjalistycznej rewolucji. Rezolucja zjazdu podkreśla, że rewolucja socjalistyczna w Polsce jest kwestją bliskiego czasu, gdyż bieg wypadków jest bardzo szybki. Należy więc wpoić w masy pracujące przekonanie, że jedynem wyjściem z obecnej sytuacji jest rewolucja. W tym celu zjazd ustalił konkretny program rządu sowieckiego w Polsce. Główną oporą akcji komunistycznej powinny stać się wielkie fabryki i ośrodki przemysłowe. W ustalonym programie obok punktów o konfiskacie bez odszkodowania własności ziemskiej oraz o nacjonalizacji fabryk wybitne miejsce zajmują szereg punktów o zagadnieniu narodowościowem. Walka przeciwko okupacji polskiej na Ukrainie Zachodniej oraz na Białej Rusi jest jednocześnie walką przeciwko burżuazji nietylko polskiej, lecz i odnośnych narodowości. K. P. P. wysuwa hasło samookreślenia tych krajów i przyłączenia ich do U. S. R. R. i B. S. R. R. Walka ta skierowana jest również przeciwko federalistycznym planom Polski jak również przeciwko faszyzmowi ukraińskiemu i białoruskiemu. Zjazd opracował specjalną instrukcję co do kierownictwa wyzwoleńczym ruchem narodowym i wykorzystania go w celach rewolucji komunistycznej. Instrukcja zaleca propagować solidarność z ukraińskiemi rzeszami pracującemi, urządzanie demonstracyj i strajków politycznych, propagandę wśród żołnierzy wysyłanych na Ukrainę Zachodnią. K. P. P. wysuwa również hasło samookreślenia Górnego Śląska aż do przyłączenia go do Niemiec. Zjazd ustalił również metody i formy walki w obronie Z. S. R. R. przed napadem faszyzmu polskiego oraz jego sprzymierzeńców. Również sprawa uzbrojenia kadrów komunistycznych oraz powstania zbrojnego jako jedynego wyjścia z obecnego przesilenia została szeroko omówiona na zjeździe. Co do spraw wewnętrznych K. P. P., to zjazd nie zdołał usunąć ostatecznie opozycji prawicowej, która aczkolwiek wyrzekła się swoich błędów, to jednakowoż uczyniła to bez należytej szczerości. Przywódcy opozycji prawicowej w K. P. P. Kostrzewa i Warski uchylili się od wzięcia udziału w zjeździe. Inni zaś opozycjoniści na czele z Próchniakiem, Stefańskim i Krajewskim ogłosili deklarację skruchy. Zjazd nie uznał tej deklaracji za dostateczną, wobec czego wyżej wymienieni opozycjoniści nie zostali dopuszczeni do wyższych organów wykonawczych K. P. P. Muszą oni wpierw udowodnić swoim czynem, iż rzeczywiście bez zastrzeżeń stoją na stanowisku większości K. P. P. oraz zasad III-ej międzynarodówki.

Izwiestja 19.X, zamieszczając tekst noty rządu mukdeńskiego, wystosowanej w odpowiedzi na ostatnią notę sowiecką, zaznaczają, że nota rządu mukdeńskiego potwierdza fakt istnienia w Mandżurji organizacji białogwardzistów rosyjskich. Nota rządu mukdeńskiego ujawnia różnice w stanowisku tego rządu oraz rządu nankińskiego co do ważności protokułu chabarowskiego. Podczas gdy przedstawiciel rządu nankińskiego na konferencji sowiecko-chińskiej nie dał wyraźnej odpowiedzi w tej sprawie, rząd mukdeński powołuje się w swojej nocie na protokół chabarowski, a więc uznaje go. Jednakowoż odpowiedź rządu mukdeńskiego nie może być uznana za zadawalniającą, gdyż nota mukdeńska twierdzi, że protokół chabarowski jest przestrzegany przez władze chińskie. Przeczy to faktycznemu stanowi rzeczy. Władze chińskie nic nie uczyniły celem uniemożliwienia działalności białogwardzistów rosyjskich. Jedynie urzeczywistnienie postulatów wyszczególnionych w nocie sowieckiej z 7 października r. b. może zapewnić przyjazne i poprawne stosunki pomiędzy Z. S. R. R. a Chinami.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 20.X, zamieszcza sprawozdanie z przebiegu zjazdu litewskiego stronnictwa narodowców. Na zjazd przybył prez. Smetona, wraz z premjerem Tubelisem i min. spraw zagr. Zauniusem.

Premjer Tubelis wygłosił bardzo obszerne sprawozdanie o gospodarczej i kulturalnej sytuacji Litwy, podkreślając z naciskiem, że rząd narodowców dokłada wszelkich wysiłków w kierunku polepszenia położenia rolników. Rząd zaciągnął szereg pożyczek, a m. inn. w Szwecji przez oddanie trustowi szwedzkiemu monopolu zapałczanego na Litwie, a to w celu udzielenia długoterminowych kredytów rolnictwu litewskiemu, przeżywającemu dotkliwy kryzys. Pozatem rząd zajmuje się wiele rozbudową dróg, przemysłu oraz rozwojem szkolnictwa.

Co się tyczy sytuacji wewnętrznej, to wielką przeszkodą do jej unormowania się jest zagarnięcie Wilna przez Polskę oraz sprawa kłajpedzka. Tubelis podkreślił, że pogłoski o rewizji dotychczasowego stanowiska rządu w tych sprawach są bezpodstawne. Rząd litewski nie ma żadnych podstaw do wyrzeczenia się dotychczasowego punktu widzenia w kwestji wileńskiej i kłajpedzkiej. W końcu premjer litewski wskazał na możliwość ożywienia stosunków handlowych z Łotwą.

Zjazd przyjął szereg rezolucyj, dotyczących reorganizacji stronnictwa oraz w sprawie sytuacji wewnętrznej. (Treść rezolucyj nie została jeszcze ogłoszona — przyp. red. „Przeglądu"). Obecni na zjeździe przedstawiciele rządu stwierdzili konieczność dalszej ścisłej współpracy rządu ze stronnictwem narodowców.

Rytas 20.X, informuje o przeprowadzeniu przez litewskie władze sądowe śledztwa przeciwko ks. Krupavicziusowi i ks. Raudzie, w związku z wygłoszonemi przez nich kazaniami, w których rząd litewski dopatruje się akcji przeciwrządowej.

Lietuvos Žinios 20.X, informuje, że wczoraj — po mszy dla studentów — ks. Krupaviczius znowu wygłosił kazanie, w którem nawoływał społeczeństwo katolickie Litwy do przejścia z defensywy do ofenzywy, a to w celu obalenia obecnie istniejącej na Litwie dyktatury, będącej tworem pogańskim.

Drukarnia „KADRA" Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu

du oraz rządu narodowego co do wartości [illegible] fu chabarowskiego. [illegible] przedstawiciel rządu [illegible] na konferencje [illegible] dał wyraźnej odpowiedzi w tej sprawie, [illegible] powołuje się w swojej nocie na protokół chabarowski, a więc uznaje go. [illegible] rządu [illegible] nie może być uznana za [illegible], gdyż nota [illegible] chabarowski jest [illegible] prawa władzy chińskie. [illegible] Władze chińskie nie mogą [illegible] [illegible] w [illegible] i [illegible] P. K. z Chicago.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE

[illegible]

przez komunistycznych. Zjazd trwał dwa tygodnie od [illegible] września do 4 października. Zjazd stanął na stanowisku, że obecne przesilenie polityczne i gospodarcze w Polsce jest [illegible] głębokiem, niżeli w 1925/26 [illegible] w przededniu przewrotu majowego. W związku z tem zjazd ustalił plan działalności oraz sformułował najważniejsze punkty programu. Głównem zadaniem partji w chwili obecnej jest organizacja mas dla rewolucyjnego [illegible] obecnego porządku oraz [illegible] proletarjatu i włościaństwa dla socjalistycznej rewolucji. Rezolucja zjazdu podkreśla, że rewolucja socjalistyczna w Polsce jest kwestią bliskiego czasu, gdyż bieg wypadków jest bardzo szybki, [illegible] przekonanie, że jedynem wyjściem z obecnej sytuacji jest rewolucja.

[illegible]